

Tylko tamten strzał z karabinu



WANDA EWA BRZESKA

Tylko tamten strzał z karabinu

Pamięci Janusza

Już nigdy się, synu, nie dowiem,
Co z tobą wtedy się stało,
Powiedzieli ludzie nad Wisłą:
— «Tutaj rzucili to ciało...

Śmierć, Wojna

Przyjechali żelazną budą.
Przez most z Radziwia¹ do miasta».
Nic nie wiem. Już tydzień?... Wiek minął?
Brzeg rdzawe ziele porasta.

Czas

Ile dni już mogło upłynąć
Od bezlitosnych wydarzeń?
Niby popiół siwe mam włosy,
Głębokie bruzdy na twarzy.

Czy śniegi topniały na łąkach?
Czy liść purpurą się barwił?
Czy to były dni Stalingradu²?
Czy bronił się wówczas Narwik³?

Wojna

¹Radziwie — chodzi prawdopodobnie o dawną wieś, a od 1923 r. dzielnicę Płocka, na co wskazywałyby wspomniane w dalszej części wiersza szkoła i kościół, lub o niewielką wieś położoną w województwie mazowieckim, w powiecie ciechanowskim, w gminie Ojrzeń (obecnie liczącą ok. 30 mieszkańek i mieszkańców). [przypis edytorski]

²Stalingrad to jedno z największych miast Rosji, leżące nad Wolgą, obecnie nosi nazwę Wołgograd (do roku 1925 Carycyn, od 10 kwietnia 1925 do 7 listopada 1961 Stalingrad). O kontrolę nad Stalingradem stoczona została jedna z najważniejszych bitew II wojny światowej. Była to jedna z najkrwawszych bitew w historii wojen, liczbe ofiar szacuje się na 2 miliony.

Niemiecka ofensywa na Stalingrad rozpoczęła się w sierpniu 1942 r. Bombardowania Luftwaffe doprowadziły do zniszczenia znacznej części miasta, następnie bitwa przerodziła się w walki miejskie, podczas których obie strony nadsyłały posiłki do miasta. W połowie listopada Niemcy zepchnęli radzieckich obrońców do czterech wąskich przyczółków wzdłuż zachodniego brzegu Wolgi, przejmując kontrolę nad 90 proc. powierzchni Stalingradu. Dopiero w listopadzie Armia Czerwona zdołała odciąć wspierające Niemców armie rumuńskie, węgierskie i włoskie. Hitler nakazał jednak swojej armii trwać na miejscu i nie próbować wyrwania się z okrążenia; zamiast tego podjęto próby zaopatrywania jej drogą powietrzną i przełamania pierścienia okrążenia z zewnątrz. Ciężkie walki trwały jeszcze do lutego 1943 r., gdy siły Osi w Stalingradzie, wyczerpawszy swoje zapasy amunicji i żywności, poddały się. Bitwa stalingradzka spowodowała wycofanie znacznych sił niemieckich z Europy Zachodniej, które miały uzupełnić straty wojskowe na froncie wschodnim. [przypis edytorski]

³Narwik to norweskie miasto portowe położone za kołem polarnym nad Morzem Norweskim. Wiosną 1940 r. o kontrolę nad portem toczyły się starcia pomiędzy siłami niemieckimi a alianckimi. Znaczenie strategiczne portu Narwik wiązało się z odbywającym się w nim przeladunkiem szwedzkiej rudy żelaza.

Bitwa o Narwik była pierwszym testem współpracy różnych sił wojskowych: brytyjskich, francuskich, polskich i norweskich. W bitwie wzięła udział polska Samodzielna Brygada Strzelców Podhalańskich. Z liczącej 4,7 tys. żołnierzy brygady w czasie tej operacji zginęło 97 żołnierzy, 28 zaginęło, 189 zostało rannych. W walkach brały udział także polskie okręty niszczyciele ORP Grom, Burza i Błyskawica. Natomiast statki pasażerskie MS Chrobry, Batory i Sobieski posłużyły jako transportowce dla wojska.

Zwycięstwo nad armią niemiecką w tej bitwie uważane jest za pierwszą znaczącą klęskę Hitlera w czasie II wojny światowej. [przypis edytorski]

Nic nie wiem... Już tydzień? Wiek mija?...
Jak dawno bruzdy w mej twarzy?
Na morzach czy polach Wołynia⁴
Los świata wówczas się ważył?

Czas

Wojna

Ile to już, synu, *tygodni*
Nie widzę oczu twych młodych?
Cienie czarnych chmur rozklebionych
Runęły w krąg na ogrody.

Tej nocy grudniowej, bezsennej
Do izby mej zjrzał księżyc.
Pytałam całkiem bezradna:
— Minęło już sześć *miesięcy*?

Księżyc

Niejeden już raz drżała ziemia,
Niejeden alarm już minął —
Twoja stara matka wciąż słyszy
Ten jeden strzał z karabinu.

Pamięć, Czas, Wojna

Dzisiaj w wiosce naszej, w Radziwiu,
Jest znowu szkoła i kościół —
W dół oczy opuszcza dziewczyna,
Była twą pierwszą miłością.

Ta sama to dawna jest szkoła,
Tuś pierwsze składał litery,
Te same to dawne kasztany,
O nieś się dzieckiem opierał.

Szczorykiem w korze kasztanu
Swe imię wyciąłeś: «Janek»,
Twoje imię... Codzienną mową
Dźwięczec nie było mu dane.

I nie było ci również dane
Matczyną głowę przygarnąć,
Gdy już nikt jej nie da schronienia,
Tylko ziemia przytuli jak ziarno.

Matka

Znów liczyć próbuję tygodnie,
Liczę miesiące, kochanie,
Ale wybacz, synu, twej matce:
Lat liczyć sił mi nie stanie.

Czas

⁴Wołyni — kraina historyczna w dorzeczu górnego Bugu oraz dopływów Dniepru, część Ukrainy. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <https://wolnelektury.pl/katalog/lektura/brzeska-tylk-tamten-strzal-z-karabinu/>

Tekst opracowany na podstawie: Wanda Ewa Brzeska, *Garść ziemi*, Spółdzielnia Wydawnicza "Walbrzych", 1947.

Wydawca: Fundacja Wolne Lektury

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego. Reprodukacja cyfrowa wykonana przez fundację Wolne Lektury z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Maria Świetlik, Paulina Choromańska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).